

Vito Bambino, Poszło

ona umie fruwać

Chodzą sluchy że
Raczej suchych żęs
Już nie miewasz

Twe gucci dusi cię
Twych uczuć dusiciel
Twój czas by się zmywać

Młoda jest jak u-u-uuu!
Bo ona lubi tańczyć
Ona lubi dogadywać się bez słów!

A jemu nie wystarczy
On bywa uparty
I nie wie że to już... poszło!
To że nie ty nie oznacza że samotność.
Bo po ulicach duszę błądzą
Młoda bierze to na chłodno.

Ja cię kiedyś widziałem tysiąc lat temu
Ty mnie też ale jemu o tym nie mów
I pamiętam jak dzisiaj mam z tym zero problemów
Twój blask w jego cieniu

Jak wrócisz z nim na chawir
To nie zmieni się nic
Nie zmieni się nic

I błagam zawróć zanim
Zabraknie ci sił
Zabraknie ci siły

Czy byliście obiecani sobie przez los?
I czy ty w końcu powiesz coś?

Czy może rzeczywiście ja nie w swoje sprawy wkładam swój nos?
I coś czuje że to może być to...

Długo nie widziałem cię na ośce
Długo nie wiedziałem czy
Gdybym cię zobaczył to bym podszedł i schował a czymś

Niezakochani czekają na wiosnę
W nadziei że ty
Dasz znak, dasz dostęp
Do tajemnic swych...

Młoda jest jak u-u-uuu!
Bo ona lubi tańczyć
Ona lubi dogadywać się bez słów!

A jemu nie wystarczy
On bywa uparty i nie wie że to już...

Poszło.